



Piotrek wygrał walkę o życie, teraz walczy o sprawność !

To był dzień jak co dzień. Ciepły czerwcowy początek weekendu. Kolacja na stole i synek czekający na tatę. A potem nerwowe godziny chodzenia od okna do okna i wybieranie na klawiaturze telefonu wciąż tego samego numeru. Kiedy w końcu zadzwonili ze szpitala, najpierw...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/d7dkb5>

